

Sygn. akt III AUa 538/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja SA Bogdan Świerk
Protokolant: st. prot. sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2013 r. w Lublinie

sprawy A. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 11 kwietnia 2013 r. sygn. akt VIII U 2575/12

I. oddala apelację;

II. przyznaje adwokat I. K. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych, powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

III AUa 538/13

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 21 czerwca 2012 roku odmówił A. N. przyznania prawa do emerytury na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2009, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. 1983, Nr 8, poz. 43 ze zm.). W uzasadnieniu wskazano, że wnioskodawca ukończył

60 lat, nie przystąpił do funduszu emerytalnego, lecz nie legitymuje się stażem ubezpieczeniowym w wymiarze 25 lat oraz nie udokumentował wymaganego, co najmniej 15-letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał również, że wnioskodawca nie dołączył do wniosku wizy repatriacyjnej na podstawie przepisów ustawy z dnia 25 czerwca 1997 roku o cudzoziemcach.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie wniósł A. N., wnosząc o jej zmianę. Wskazał, iż jest repatriantem z Kazachstanu, zaś organ rentowy błędnie nie uznał jego pracy w szczególnych warunkach na stanowisku kierowcy sprzętu ciężkiego. Do odwołania dołączył poświadczenie obywatelstwa polskiego z dnia 14 stycznia 2010 roku z którego wynikało, że A. N. od 18 grudnia 2009 roku posiada obywatelstwo polskie jako repatriant.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2013 roku zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił A. N. prawo do emerytury od dnia 12 czerwca 2012 roku. Sąd Okręgowy ustalił, że A. N. urodzony (...), w dniu 28 maja 2012 roku złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Do akt wnioskodawca załączył m. in. książeczkę pracy kolchoźnika oraz zaświadczenie z dnia 27 marca 2012 roku o wykonywanej w kolchozie pracy.

Na podstawie zgromadzonych dokumentów, zaskarżoną decyzją z dnia 21 czerwca 2012 roku organ rentowy ustalił, że na dzień 1 stycznia 1999 roku wnioskodawca nie osiągnął 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz 15 lat pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W trakcie postępowania organ rentowy przyjął, że wnioskodawca udowodnił okres ubezpieczenia ponad 25 lat i jedyną sporną okolicznością pozostało spełnienie przesłanki 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

A. N. był zatrudniony w okresie od 10 sierpnia 1969 roku do 30 września 1996 roku w kolchozie im. K. w M. Wiejskiej R. Rejonie K. Obwodzie K., od 15 października 1996 roku do 30 grudnia 1996 roku w spółce M. następnie od 5 stycznia 1997 roku do 31 grudnia 1998 roku w spółce z o.o.G. D.. W 1969 roku ukończył szkołę podstawową, po czym w dniu 10 sierpnia 1969 roku został zatrudniony w kolchozie im. K. w M.. W 1970 roku ukończył kurs kierowcy samochodów ciężarowych. W okresie od 5 maja 1971 roku do 12 czerwca 1973 roku odbywał służbę wojskową w armii radzieckiej. W trakcie jej odbywania wnioskodawca uzyskał uprawnienia do kierowania ciężkimi pojazdami wojskowymi z półprzyczepą, co potwierdza zaświadczenie z dnia 27 marca 2012 roku.

Po powrocie z wojska, wnioskodawca został ponownie zatrudniony w kolchozie im. K. w M. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego. Pracodawca powierzył mu początkowo samochód ciężarowy marki (...) o ładowności 3,5 tony przy użyciu którego woził ziarno, węgiel. Po roku przydzielono mu samochód marki (...) o ładowności 5 ton i przyczepą o pojemności 3 ton, którym transportował ziarno, węgiel, drzewo z tajgi i żelazo, zaś od dnia 17 marca 1979 roku marki (...) o ładowności 15 ton. Jako kierowca samochodu ciężarowego wnioskodawca pracował niezależnie od pory roku, bez przestojów, codziennie po 12- 14 godzin, w tym także w niedziele. Rozpoczął pracę rano o 8. O poleceniu wyjazdu decydował preciedatiel, który wskazywał kierowcy miejsce docelowe realizowanego kursu, wydawał kartę, na której wpisywano imię, nazwisko, rodzaj samochodu i ilość paliwa. Wnioskodawca wypełniał kartę wskazując trasę, ilość kilometrów i zużytego paliwa. Po powrocie z trasy rozliczał się z kursu, zdając dokumenty oraz kartę. Otrzymywał wynagrodzenie płatne raz w miesiącu. Obowiązki wynikające z zatrudnienia wykonywał do dnia 30 września 1969 roku z uwagi na likwidację kolchozu.

Z dniem od 15 października 1996 roku wnioskodawca został zatrudniony w spółce (...) w K.. Przydzielono mu samochód ciężarowy marki (...) o ładowności 9 ton z naczepą, którym transportował słupy energetyczne, żelazo, węgiel i tłučeń. Obowiązki wynikające z zatrudnienia wykonywał codziennie, pracując 6 dni w tygodniu codziennie po 8-15 godzin.

Zdarzało się, że niekiedy uczestniczył też w załadunku i rozładunku przewożonego materiału. W przypadku awarii skarżący sporadycznie usuwał drobniejsze usterki. W razie poważniejszej, wymagającej serwisowania, naprawa pojazdu wykonywana była w warsztacie przez mechaników. Wnioskodawca nie uczestniczył w naprawie. Z dniem 5 stycznia 1997 roku wnioskodawca podjął pracę w spółce (...) (powstałej po przekształceniu spółki (...)), w której

pracował do 2002 roku. Wnioskodawca wykonywał w niej tą samą pracę na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego.

W trakcie zatrudnienia w wymienionych wyżej pracodawców, A. N. nie przebywał na urlopie bezpłatnym, ponieważ pracodawca takich urlopów nie udzielał.

Od dnia 18 grudnia 2009 roku wnioskodawca nabył jako repatriant obywatelstwo polskie na podstawie art. 4 ustawy z dnia 9 listopada 2000 roku o repatriacji (Dz. U. 2004, Nr 53, poz. 532 ze zm.)

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów - książeczki pracy kolchoźnika i zaświadczenia wystawionego przez pracodawcę a także załączonych przez wnioskodawcę w toku postępowania oraz zeznań świadków R. N. i O. I..

Sąd obdarzył wiarą dowody z dokumentów uznając, iż zostały one sporządzone przez uprawnione do tego podmioty oraz nie budzą wątpliwości Sądu zarówno co do ich formy, jak i treści. Zostały one przetłumaczone przez tłumacza przysięgłego języka rosyjskiego, sporządzone w przepisanej formie, w oparciu o obowiązujące w dacie ich wydania przepisy prawne oraz wydane przez kompetentne osoby w ramach przysługujących im uprawnień.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania wnioskodawcy, są bowiem wewnętrznie spójne, logiczne i znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków. Pomimo iż świadkowie R. N. oraz O. I. są osobami bliskimi skarżącego, powyższy fakt nie może zaważyć na prawdziwości ich zeznań. Znali oni bowiem okoliczności związane ze świadczeniem pracy przez wnioskodawcę w charakterze kierowcy samochodu ciężarowego. Dowód z zeznań wymienionych wyżej świadków jak i wnioskodawcy skonfrontowany z istniejącą dokumentacją w postaci przetłumaczonej z języka rosyjskiego książeczki pracy kolchoźnika, zaświadczenia z dnia 27 marca 2012 roku, zaświadczenia z dnia 2 marca 2013 roku, pozwala jednoznacznie na ustalenie, że A. N. stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał pracę w warunkach szczególnych jako kierowca samochodu ciężarowego.

Świadkowie oraz wnioskodawca zgodnie przedstawili istotne dla sprawy okoliczności jak zakres czynności skarżącego na stanowisku kierowcy podnosząc, że wnioskodawca codziennie minimum przez 8 godzin, często jednak ponad te normy (po 15 godzin) codziennie, w tym także w niedziele wykonywał pracę kierowcy samochodu ciężarowego o ładowności powyżej 3,5 tony. Wnioskodawca przyznał przy tym, że wykonywał czynności załadunkowe, przy czym jak wskazywał czas, jaki poświęcał na wykonywanie tych czynności był relatywnie krótki, zważywszy na fakt, iż kierowcy pracowali codziennie w godzinach od 8 do 20.

Sąd Okręgowy orzekł, że w oparciu o przepis art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 Nr 153, poz. 1227 j.t.) wnioskodawca urodzony po dniu 31 grudnia 1948 roku mógłby uzyskać prawo do emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art.32 – czyli 60 roku życia, pod warunkiem osiągnięcia w dniu wejścia w życie ustawy 15 letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn oraz okresu składkowy i nieskładkowego wynoszącego 25 lat. Poza sporem w niniejszej sprawie pozostaje, że wnioskodawca osiągnął wiek 60 lat i udowodnił wymagany 25 letni okres zatrudnienia, nie przystąpił również do otwartego funduszu emerytalnego.

Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pozwala na zaliczenie do okresów składkowych okresów zatrudnienia za granicą osób, które w tym czasie nie były obywatelami polskimi, jeżeli powróciły do kraju po 22 lipca 1944 roku i zostały uznane za repatriantów na podstawie art.6 ust.1 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach. Kwestię uzyskania statusu repatrianta reguluje ustawa z dnia 9 listopada 2000 roku o repatriacji (Dz. U. 2004, Nr 53, poz. 532 ze zm.), która stanowi, że organem właściwym do wydania decyzji o uznaniu za repatrianta jest właściwy wojewoda.

W rozpoznawanej sprawie wnioskodawca spełnił wymagany wskazaną wyżej ustawą warunek, gdyż na podstawie poświadczenia obywatelstwa polskiego z dnia 14 stycznia 2010 roku od 18 grudnia 2009 roku posiada obywatelstwo polskie jako repatriant.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że A. N. legitymuje się również okresem ponad 15 lat pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Wykaz A prac wykonywanych w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego, stanowiący załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, wymienia w dziale VIII, pod pozycją 2 między innymi prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Wskazać przy tym należy, że resortowe wykazy stanowisk nie stanowią podstawy do uznania danego zatrudnienia za szczególne, bowiem niezbędną przesłanką jest wykonywanie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym nie tyle na danym stanowisku lecz w ramach rodzajowo wyodrębnionego wykazu prac szczególnych jakim jest wykaz A stanowiący załącznik numer 1 do cytowanego rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku.

W oparciu o analizę zeznań wnioskodawcy i świadków uznać należy, iż w okresie od dnia 1 lipca 1973 roku (po powrocie wnioskodawcy z wojska) do 30 września 1996 roku, od 15 października 1996 roku do 30 grudnia 1996 roku oraz od 5 stycznia 1997 roku do 31 grudnia 1998 roku, to jest przez 25 lat, 5 miesięcy i 13 dni A. N. był zatrudniony w szczególnych warunkach w kolchozie im. K. w M. Wiejskiej R. Rejonie K. Obwodzie K., następnie w spółce (...), zaś po jej przekształceniu w spółce z o.o. (...) wykonując stale i w pełnym wymiarze czasu pracę na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Wykonywane przez wnioskodawcę sporadycznie inne czynności związane z drobnymi naprawami samochodu którym kierował lub pomocy przy załadunku i wyładunku, nie powodowały, że praca ta traciła charakter zatrudnienia w szczególnych warunkach. Po zakończeniu tych czynności wnioskodawca powracał do pracy kierowcy samochodu ciężarowego i wykonywał ją w dalszym ciągu, przy czym wnioskodawca każdego dnia świadczył pracę w wymiarze o wiele większym niż obowiązujący ustawowy czas pracy.

Sąd Okręgowy, kierując się powyższymi wskazaniem, zmienił zaskarżoną decyzję ustalając wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 12 czerwca 2012 roku, to jest od dnia ukończenia 60 roku życia, w którym zostały spełnione wszystkie warunki do ustalenia prawa do emerytury.

Od tego wyroku apelację wniósł organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L., zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art.184 ust.1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 i § 4 ust.1 pkt.3 rozporządzenia rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez ustalenie prawa do emerytury osobie niespełniającej przesłanki 15 lat pracy w szczególnych warunkach;
2. sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że wnioskodawca wykonywał prace w warunkach szczególnych przez okres wynoszący ponad 15 lat;
3. naruszenie prawa procesowego przez przekroczenie wyrażonej w art.233 § 1 kpc zasady swobodnej oceny dowodów.

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny nie stwierdza zarzucanego naruszenia przepisów prawa materialnego ani sprzeczności w ustaleniach faktycznych.

Sąd Apelacyjny nie stwierdza zarzucanego w apelacji naruszenia przepisów art.184 i 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity - Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227), ani też przepisu § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przepisy te znajdują zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym i na ich podstawie słusznie Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawca spełnił wymagane warunki do nabycia emerytury w niższym wieku emerytalnym.

Okoliczności te Sąd ustalił w oparciu o zebrany w toku postępowania materiał dowodowy, w tym również o przetłumaczone dokumenty wystawione przez kazachstańskich pracodawców wnioskodawcy oraz zeznania świadków, którzy w sposób stanowczy i przekonywujący potwierdzili, że w czasie zatrudnienia w Kazachstanie w kolchozie im. K. w M. Wiejskiej R. Rejonie K. Obwodzie K., następnie w spółce (...), zaś po jej przekształceniu w spółce z o.o. (...) wykonywał prace ujęte w wykazie A, dziale VIII, poz. 2 tego rozporządzenia - prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Sąd Okręgowy wnikliwie zgromadził materiał dowodowy i przeanalizował dokładnie każdą okoliczność podnoszoną przez wnioskodawcę w odwołaniu a organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i ocenił materiał dowodowy zgodnie z zasadami proceduralnymi, nie przekraczając granic określonych w art. 233 § 1 KPC. W uzasadnieniu wyroku Sąd odniósł się do wszystkich kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i ocenił zasadność odwołania na podstawie powołanych przepisów z przytoczeniem ich treści i poglądów Sądu Najwyższego, przy czym ustosunkował się również do argumentacji organu rentowego zawartej w zaskarżonej decyzji i odpowiedzi na odwołanie.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i wnioski prawnicze zawarte w motywach zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że skarżący argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Dokument przedstawiony przez wnioskodawcę – zaświadczenie wystawione przez (...) nie wskazuje na wykonywanie przez wnioskodawcę innych czynności poza ustalone przez Sąd Okręgowy, ale świadczy wyłącznie o tym, że nie była prowadzona szczegółowa ewidencja pojazdów, na których jeździli kierowcy. Ta okoliczność świadczy wyłącznie o tym, że wnioskodawca musiał udowodniać sporne fakty innymi dowodami, co zresztą uczynił. Apelacja zawiera bowiem jedynie własną ocenę faktów odmienną od przyjętej przez Sąd Okręgowy, co więcej stanowisko organu rentowego nie znajduje żadnych podstaw w zebranych materiałach dowodowych. W toku postępowania organ rentowy nie zgłaszał żadnych wniosków dowodowych a udział jego pełnomocnika w postępowaniu ograniczał się do przedstawienia stanowiska strony o oddaleniu odwołania.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok w pełni odpowiada przepisom prawa, dlatego apelacja nie może być uwzględniona.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 KPC orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach Sąd Apelacyjny oparł na przepisach § 12 ust.2 i § 13 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1348).